

Najnowszym modelem jest właśnie H9i. Jak symbol wskazuje, jest to bezpośredni następca H9 i flagowiec całej oferty B&O Play. H9i nie pozostawiają wątpliwości, że pod każdym względem należy je zaliczyć do kategorii premium – prezentują się świetnie, zwłaszcza w beżowo-srebrnej kolorystyce, a zostały wykonane z nowoczesnych i solidnych materiałów. Projekt przygotował nadworny projektant B&O Play – Jakob Wagner. Gdy popatrzymy na 9-ki, zobaczymy jego styl i "lekką" rękę. Same słuchawki nie są lekkie, ważą prawie 300 g, ale to nic dziwnego w przypadku konstrukcji dookołarsznych i jednocześnie bezprzewodowych, nafaszerowanych elektroniką i akumulatorami; zwłaszcza że użytkownik oczekuje jak najdłuższego czasu pracy, który w H9i może sięgać 23 godzin (tylko transmisja bezprzewodowa, bez układów ANC). Chcąc mieć znowu "pełne" ogniwa, musimy podłączyć słuchawki do zasilania na ok. 2,5 godziny.

Pałąk ma twarde wypełnienia od wewnątrz, a od góry został obszyty paskiem naturalnej skóry, podobnie wykończono poduszki, co widać (a raczej czuć) już po otwarciu pudełka.

Pierścienie obudów wykonano z tworzywa, maskując je od tyłu kapsle z anodowanego aluminium. Układ zawieszenia przytwierdzono tylko z jednej strony, metalowe wsporniki i przeguby pozwalają skręcać muszle o nieco ponad 90 stopni, i w ten sposób składać słuchawki do transportu. W przenoszeniu pomaga miękkie etui; w zestawie jest też kabel audio (wtyk 3,5-mm) oraz adapter samolotowy.

Tylne kapsle są okrągłe, ale plastikowe obudowy muszli mają bardziej wysublimowany, nieregularny kształt. Wynika on prawdopodobnie z konieczności umieszczenia całej elektroniki oraz kompletu mikrofonów (widać kilka szczelin). Na każdej muszli znajdują się aż trzy – jeden służy do rozmów, a dwa są elementami systemu aktywnej redukcji hałasu.

Tradycyjna regulacja pałąka (metalowe panele wsuwane w obudowę pałąka) działa pewnie i z oporem, po maksymalnym rozsunięciu pozostaje wciąż sporo wolnego miejsca.

B&O Play stosuje klarowne oznaczenia kanałów, w postaci dużych liter wewnątrz muszli. Na dolnej krawędzi prawej muszli umieszczono mechaniczny włącznik zasilania (uruchamia on także parowanie ze źródłami), wejście mini-jack (dla połączenia przewodowego) oraz port USB do ładowania. B&O Play dołącza do producentów, którzy stosują najnowszy standard złącza tego typu – USB-C (obecny w komputerach już od jakiegoś czasu). Z jego użycia wynikają (w przypadku słuchawek) dwie korzyści – wygoda operowania symetrycznym złączem (płaska wtyczka pasuje do gniazdka w dowolnej orientacji) i szybkie ładowanie (złącze przesyła prąd o wysokim natężeniu).

Nowoczesność bije także ze sposobu obsługi – jedynym tradycyjnym, mechanicznym manipulatorem jest włącznik zasilania. Za resztę funkcji odpowiada wbudowany w prawą muszlę sensor dotykowy. Odpowiednią kombinacją "gestów" uruchamiamy odtwarzanie, wybieramy ścieżki,



Firma Bang & Olufsen już dawno zdobyła prestiż i pozycję marki luksusowej, ale dopiero niedawno stała się znana na szerszym rynku – oczywiście dzięki produktom tańszym, lecz wciąż nie niskobudżetowym. Do tego są one wyjątkowo ładne, co przychodzi tej firmie z już niezaskakującą dla nas łatwością. Impulsem do sukcesu była decyzja, by stworzyć submarkę B&O Play, skupiającą się na głośnikach bezprzewodowych oraz słuchawkach – teraz również bezprzewodowych.

## B&O Play Beoplay H9i

odbieramy połączenia telefoniczne. Sensor dotykowy pozwala także włączyć i wyłączyć redukcję hałasu ANC oraz tzw. tryb transparentności. To relatywnie nowy pomysł producentów słuchawek, mikrofony są wykorzystywane, by "wpuścić" część dźwięków z zewnątrz.

"Dziewiątki" pracują w trybie bezprzewodowym, z redukcją ANC lub bez niej (można ją również uruchomić podłączając słuchawki przewodem). Wygoda sterowania dotykowego jest kwestią dość indywidualną, choć można przyjąć, że osoby dobrze radzące sobie z nowoczesnymi smartfonami (z którymi przecież H9i jest bardzo po drodze) szybko odnajdą się i w tej rzeczywistości. Skumulowanie kilku funkcji na małym polu dotykowym zewnętrznej muszli wymaga nieco wprawy, tym bardziej, że nie ma tu oznaczeń, a odpowiedzi trzeba szukać w instrukcji obsługi. Podczas zakładania słuchawek na głowę jakiegokolwiek wskaźniki i tak by niewiele pomogły, podobnie jak "wyczuwamy" kształt przycisków, tak możemy się przyzwyczaić i opanować dotykowy schemat obsługi.

Transmisja bezprzewodowa jest oczywiście realizowana w standardzie Bluetooth, w nowoczesnej wersji v4.2. Oryginalną decyzją jest natomiast włączenie do specyfikacji kodowania AAC, a pominięcie najbardziej popularnego aptX. To ukłon w stronę sprzętu mobilnego Apple, który na takiej decyzji skorzysta. W konfiguracjach, w których AAC nie jest dostępny, H9i będą pracowały z podstawowym (marnym) kodowaniem SBC.

Impedancja (tryb przewodowy) wynosi 24 Ω, co sprawia, że słuchawki będą i w takim trybie dobrym towarzyszem nawet dla "zwykłych" (smartfony) źródeł mobilnych.



Do ładowania akumulatorów służy nowoczesny, wygodny port USB-C.



Włącznik zasilania jest jedynym tradycyjnym manipulatorem.



W komplecie znajdziemy miękkie etui, komplet przewodów oraz adapter samolotowy.

## ODSŁUCH

Zacznijmy nietypowo, bo od dwóch dodatkowych systemów. Pierwszy z nich to ANC. Już w trybie pasywnym tłumienie hałasów jest bardzo efektywne, a po włączeniu elektroniki H9i spisują się wybornie, eliminując nie tylko dźwięki z najniższego podzakresu pasma, ale także te leżące wyżej. Dobrym pomysłem było dodanie systemu tzw. transparentności, który ułatwia komunikację ze światem zewnętrznym – „na ządanie” – co wiąże się z wyczuwalnym opóźnieniem, jednak nie jest to w takich wyjątkowych sytuacjach problem przekreślający przydatność tej opcji.

Jak można się było spodziewać, ANC wpływa na brzmienie; i nie jest to wpływ, który powinniśmy relatywizować, lekceważyć i udawać, że nie jest gorzej, tylko inaczej. Obiektywnie i jednoznacznie jest gorzej, tyle że nie oznacza to żadnego dramatu – zmiana mieści się w pewnej „normie” dla tego typu sytuacji. Aktywując system ANC, zmniejszamy dynamikę, środek pasma jest przygaszony, a w przypadku tych słuchawek wiąże się to z konsekwentnie mocnym basem, więc całe brzmienie wyraźnie przechyla się w stronę niskich częstotliwości; to też da się lubić, a już na pewno – wytrzymać, jednak chcąc uzyskać najlepszą jakość, należy z ANC zrezygnować. Wtedy H9i łapią nie tylko lepszą równowagę, lecz pozostając przy swojej masywności i soczystości, są żywe, bliskie, angażujące, i jednocześnie komfortowe. O takiej impulsywności i selektywności wysokich tonów, jakie dostajemy z Audio-Techniki, możemy zapomnieć, to z jednej strony strata, a z drugiej – ulga. H9i to słuchawki przygotowane dla innego użytkownika, jakby do innego celu; nie jest to też typowy kontrast między słuchawkami grającymi „jasno” (choć Audio-Technikę można tak scharakteryzować) i „ciemno” (ponieważ Beoplay już do takiego określenia nie pasuje) – to raczej wybór między „szybko i precyzyjnie” a „obficie i soczycie”. Bas z H9i jest obszerny i sprężysty, chwali się każdym swoim dźwiękiem odrobinę dłużej, ale nie przytłacza i nie spowalnia akcji. Góra pasma jest błyszcząca, czysta, gładka, ogólnie wyrazista, lecz nie rozkłada dźwięków na czynniki pierwsze, jest też dość łagodnie połączona ze średnicą (bez „monitorującego” zaznaczenia „górnego środka”). Cały obraz jest przez to swobodny, otwarty, wolny od „przymusu” i nadmiernego (dla przyjemności) napięcia. Wokale są gęste, uplastycznione nasyceniem, mniej ekspresyjne na górze. Można ich słuchać długo i bez zmęczenia, również dzięki ergonomicznej konstrukcji.

### BEOPLAY H9i

CENA: 2200 zł

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION  
[www.horn.pl](http://www.horn.pl)

#### WYKONANIE

Nowoczesne, modne i stylowe, piękne materiały, staranne wykończenie.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Bluetooth v4.2, redukcja hałasu ANC, tryb transparentności, kodowanie AAC. Obsługa za pomocą panelu dotykowego. Obszerny pałak, bardzo wygodne.

#### BRZMIENIE

Swobodne, soczyste, obfite i otwarte. Mocny bas, błyszcząca góra.

Typ:	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]:	296
Impedancja [Ω]	2,4
Długość przewodu [m]	1,2
Podłączenie przewodowe [m]	analogowe
Bluetooth	4.2
Kodeki BT	AAC, SBC
NFC	nie
Funkcje	sterowanie odtwarzaczem (start/stop, wybór ścieżek)/mikrofon do rozmów, tryb transparentny
Aktywna redukcja hałasów	tak
Czas pracy [h]	18/23 *
Inne	miękkie etui transportowe, adapter samolotowy

\* - bez ANC